

# Zimny maj? Nie w bibliotece!

**Zimny maj? Nie w ciechocińskiej bibliotece. Znajdziecie tu nie tylko interesujące książki. Biblioteka to dobre miejsce dla każdego.**



fol. L. Wasilewska

W maju obchodziliśmy dni Funduszy Unii Europejskiej. W Ciechocinku dzięki nim możemy cieszyć się nowoczesną biblioteką, odremontowanym kinem oraz Miejskim Centrum Kultury. Z funduszy UE dofinansowano również park linowy i kemping przy ul. Kopernika.

W bibliotece w ramach „Dni Otwartych Funduszy Europejskich” zorganizowaliśmy zajęcia dla dzieci na temat Europy. To nie tylko kontynent czy państwa, ale też kolebka wielu znanych nam bajek. Kto z Was wie, że Pinokio jest włochem, Kot z bajki chodzi we francuskich butach, a kraina czarów - ta od Alicji zlokalizowana jest w Wielkiej Brytanii?

Na pewno z rozpoznaniem symboli krajów UE nie będzie miała również klasa II ze szkoły podstawowej w Ciechocinku, która stworzyła minigalerię dotyczącą państw europejskich w czasie odwiedzin w bibliotece.

Z kolei 8 maja mieliśmy przyjemność po raz drugi gościć w bibliotece księdza **Marka Chrzanowskiego** ze Zgromadzenia Księży Orionistów w Zduńskiej Woli. Ksiądz Marek od kilku lat pisze, głównie poezję, dzieląc się z czytelnikami wrażliwością i otwarciem na drugiego człowieka. Na pytanie, o czym pisze swoje wiersze, skromnie odpowiada: o miłości, bo o czym miałbym pisać, ale znajdziemy w nich dużo szerszy

wachlarz tematów: od cierpienia po radość, miłość, wiarę i nadzieję.

W maju prężnie działał także **Salonik Literacki i DKK**. Tym razem omawiano książkę Jerzego Bralczyka i Michała Ogórka pt. „Kiełbasa i sznurek”.

Na **Mamotece** kolor różowy uderzył nam do głowy i z całą pewnością jest to kolor świetnej zabawy! Podczas arteterapii z Moniką Kofel-Dudziak był przepis na kolor różowy, była różowa sesja portretowa, awangardowo-różowy pokaz mody, zbieranie różowego niby - nektaru oraz lektura książki ” Różowe życie” Amandy Ericsson. Później sami zrobiliśmy własną różową książkę. A wszystko popiliśmy różowym mlekiem.

Jeśli ktoś twierdzi, że od czytania można dostać garba, też mamy na to sposób. Od kilku tygodni spotykamy się we wtorki o 18.00 na **Pilatesie**. System pilates to połączenie jogi, baletu i ćwiczeń izometrycznych. Wzmocnienia mięśni bez ich nadmiernego rozbudowania, odciążenia kręgosłupa, poprawy postawy, uelastycznienia ciała, obniżenia poziomu stresu oraz ogólnej poprawy zdrowia osób ćwiczących.

Maj to dobry miesiąc dla bibliotek. Obfituje w wiele wydarzeń, ale zapewniamy, że czerwiec wcale inny nie będzie. Serdecznie zapraszamy.

Mirosław Molenda, Lidia Wasilewska